

Sygn. akt I ACa 566/16

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. B. (1)

przeciwko (...) (...) sp. z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 lutego 2016 r. sygn. akt IX GC 777/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Józef Wąsik SSA Regina Kurek

Sygn. akt : I ACa 566/16

## UZASADNIENIE

Powód T. B. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., kwoty 95.935,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2014 r. Domagał się również obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami sporu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, strony zawarły 24 lutego 2010 r. umowę o współpracy, na mocy której zobowiązał się do wykonywania czynności związanych ze

sprzedażą, produktów, których produkcją, sprzedażą i dystrybucją zajmuje się pozwana. Druga strona natomiast była zobowiązana do zapłaty powodowi wynagrodzenia, na podstawie wystawionych przez niego faktur VAT oraz zwrotu kosztów związanych z podejmowanymi przezeń czynnościami, w ramach realizacji obowiązków umownych.

Strony ustaliły, iż wynagrodzenie to - o charakterze prowizyjnym- wynosić będzie 50% z tzw.(...) czyli osiągniętego w skali danego miesiąca zysku pozwanej, wypracowanego ze wszystkich przeprowadzonych przez T. B. (1) transakcji handlowych. Szczegółowe zasady wyliczeń wielkości wynagrodzenia przysługującego powodowi zostały określone w załączniku nr (...) do umowy. Zgodnie z nim prowizja była podzielona na część odpowiadającą 70%, całkowicie uzależnioną od wyniku, odpowiadającego wskazanemu wyżej zyskowi pozwanej. Pozostała część, wynosząca 30%, była premią, uzależniona od realizacji przez powoda zadań kwartalnych.

Tak określony sposób wzajemnego rozliczania się stron obowiązywał do końca czerwca 2012r.

Począwszy od kolejnego miesiąca aż do końca lipca 2013r, kiedy umowa stron przestała obowiązywać, pozwana jednostronnie, przy braku ku temu podstaw, ograniczyła wysokość należnej powodowi prowizji o 10%, co skutkowało, w okresie wyżej wskazanym, zmniejszeniem wynagrodzenia, w porównaniu z należnym, w łącznej wysokości 95 935, 81 zł, która odpowiada rozmiarowi roszczenia dochodzonego pozwem.

Jak wskazywał ponadto T. B. (1), wezwał pozwaną spółkę do dobrowolnego spełnienia świadczenia, które okazało się nieskuteczne, stąd początkowy termin płatności odsetek od świadczenia głównego wiąże on z datą końca terminu, który w tym wezwaniu oznaczył.

Spółka (...), domagając się oddalenia powództwa oraz obciążenia pozwanego kosztami postępowania, w swoim stanowisku procesowym przyznała fakt zawarcia umowy przez strony oraz jej warunki, w tym te, dotyczące sposobu określania wysokości wynagrodzenia należnego powodowi.

Poza sporem zatem było, że w dniu 24 lutego 2010 r. strony zawarły umowę współpracy, na mocy której powód zobowiązał się prowadzić sprzedaż sprzętu elektronicznego w imieniu pozwanej spółki. Bezsprzeczne jest również, iż pozwana zobligowana była do zapłaty na rachunek powoda wynagrodzenia na podstawie wystawianych przez niego faktur VAT oraz do zwrotu kosztów związanych z wykonaniem umowy, które spółka uznawała jako usprawiedliwione. Pozwana nie kwestionowała także tego, że w okresie obowiązywania umowy aż do końca czerwca 2012r T. B. otrzymywał wynagrodzenie prowizyjne w wymiarze 50% tzw.(...) ani też tego, jaki jest wymiar nie wypłaconego powodowi wynagrodzenia, w oznaczonym przezeń w żądaniu, okresie.

Spółka zaprzeczyła natomiast ażeby powodowi nie były znane przyczyny dla których, począwszy od lipca 2012r, aż do zakończenia umowy, wysokość tego wynagrodzenia uległa obniżeniu [ w skali trafnie określonej przez byłego kontrahenta ]

Podnosiła, że o tym obniżeniu i jego przyczynach - braku realizacji zadań kwartalnych- poinformował T. B. dyrektor generalny R. K. (1), w informacji e- mailowej z 20 lipca 2012r. Powód, poza jednostkową sytuacją z lipca 2012r, później nie negocjował tego obniżenia, w kolejnych miesiącach dalszej współpracy umownej stron.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2016r, Sąd Okręgowy w Krakowie :

- zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 95 935, 81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2014r [ pkt I ],

- przyznał T. B. (1) od pozwanej kwotę 9 989, 61 złotego, tytułem kosztów procesu [ pkt II sentencji wyroku ]

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych :

Jako niesporne pomiędzy stronami uznał to, iż :

- strony zawarły 24 lutego 2010 r. umowę o współpracy, na mocy której powód zobowiązał się do wykonywania czynności związanych ze sprzedażą, produktów, których produkcją, sprzedażą i dystrybucją zajmuje się(...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.. Pozwana zobligowana była do zapłaty na rachunek powoda wynagrodzenia na podstawie wystawionych przez powoda faktur VAT, jak i zobowiązana była do zwrotu kosztów związanych z wykonywaniem umowy;

- w jej § (...), strony ustaliły, iż wynagrodzenie prowizyjne powoda, płatne miesięcznie, wynosić będzie 50% z tzw. "(...)" tj. zysku pozwanej, wypracowanego w ciągu miesiąca z wszystkich przeprowadzonych przez powoda transakcji handlowych. Szczegółowe zasady wyliczeń wynagrodzenia przysługującego powodowi zostały określone w załączniku nr(...) do umowy, w którym zgodnie z pkt. (...) przewidziano tj. 50% rentowności będzie podzielona na podstawie 70%, całkowicie uzależnioną od wyniku oraz na pozostałą część tj. 30% tytułem premii, uzależnionej od wykonania zadań kwartalnych.

-z wynagrodzenia, które otrzymywał powód, pokrywał wynagrodzenie osób z którymi miał zawarte umowy o współpracy i przy pomocy których realizował obowiązki wynikające z umowy z pozwaną spółką ;

- przez okres od jej zawarcia aż do dnia 30 czerwca 2012 roku T. B. (1) otrzymywał wynagrodzenie prowizyjne, w wysokości 50% "(...)"

W ramach okoliczności spornych, Sąd Okręgowy ustalił, iż strona pozwana, realizując obowiązek wynikający z umowy przekazywała pozwanemu miesięczne rozliczenia stanowiące podstawę do wystawienia przez pozwanego faktur VAT określających należną mu prowizję. Jednocześnie, był uprawniony do wystawienia faktury VAT tytułem zwrotu poniesionych kosztów, po uprzednim potwierdzeniu przez drugą stronę ich zasadności. Zgodnie z załącznikiem nr (...) do umowy strony górną granicą ich refundacji przez pozwaną spółkę była kwota 13 000 złotych w skali miesiąca.

Od lipca 2012 r. wielkość prowizji jaką otrzymywał została jednostronnie przez pozwaną obniżona zaniżona, do 40%.

O obniżeniu wynagrodzenia poinformował powoda prezes zarządu R. K. (1). Jako powód wskazywał to, że powód nie realizuje kwartalnych zadań celowych. Zadania kwartalne od których uzależniona była premia, będąca elementem składowym świadczenia powoda, miały być ustalone przed rozpoczęciem kwartału. Powód takich planów kwartalnych nie otrzymywał.

Różnica pomiędzy wartościami wynagrodzenia jakie powód uzyskał, a jakie winien był uzyskać, przy utrzymaniu, w okresie od lipca 2012r do lipca 2013r, który jest objęty sporem stron, dotychczasowej wysokości prowizji, zamknęła się w kwocie łącznej 95 935, 81 zł, wynosząc za poszczególne miesiące, odpowiednio :

za lipiec 2012 r. 5.712,00 zł;

za sierpień 2012 r. 8.040,59 zł;

za wrzesień 2012 r. 11.330,85 zł;

za październik 2012 r. 10.562,59 zł;

za listopad 2012 r. 7.890,26 zł;

za grudzień 2012 r. 7.892,50 zł;

za styczeń 2013 r. 10.318,00 zł;

za luty 2013 r. 10.898,00 zł;

za marzec 2013 r. 6.887,50 zł;

za kwiecień 2013 r. 2.998,50 zł;

za maj 2013 r. 4.736,50 zł;

za czerwiec 2013 r. 5.123,50 zł;

za lipiec 2013 r 3.545,00 zł.

W dniu 7 stycznia 2014 roku powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty brakującej części wynagrodzenia . Okazało się ono bezskuteczne .

Oceniając roszczenie powoda za w całości uzasadnione, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku ,że treść przeprowadzonych w sprawie dowodów jest dostateczną podstawą do przyjęcia , że T. B. (1) udowodnił je.

W ramach rozważań prawnych , Sąd Okręgowy ocenił , że łącząca strony umowa była, zważywszy na jej postanowienia, a w szczególności określenie wzajemnych praw i obowiązków stron , umową mieszaną z przeważającymi elementami umowy agencji.

Jego zdaniem , powód, w okresie za który dochodzi roszczenia, wykonywał przyjęte na siebie obowiązki prawidłowo w odróżnieniu od pozwanej , która jednostronnie i nie mając ku temu podstaw, biorąc pod uwagę warunki naliczania prowizji, ograniczyła ją w skali , która odpowiada zgłoszonemu w pozwie roszczeniu.

W konsekwencji jest zobowiązana do zapłaty dochodzonej przez powoda kwoty wraz z odsetkami, liczonymi od dnia określonego w wezwaniu do dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Podstawą normatywną usprawiedliwionego roszczenia byłego agenta jest , zdaniem Sądu Okręgowego, norma art. 471 kc.

T. B. (1) doznał szkody , odpowiadającej różnicy pomiędzy otrzymanym przez powoda w spornym okresie wynagrodzeniem , a tym jakie powinien był , przy właściwym wykonywaniu umowy przez drugą stronę uzyskiwać w spornym okresie. (...) jest ,w tej sytuacji, zobowiązana do wyrównania tak identyfikowanego uszczerbku majątkowego.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

W apelacji od tego wyroku , zaskarżając go w całości , strona pozwana domagała się, w pierwszej kolejności, zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji i oddalenia powództwa oraz obciążenia przeciwnika procesowego i kosztami sporu .

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy , a to art. 233 §1 kpc , wobec nieprzeprowadzenia oceny zeznań świadków R. K. (1) i V. P. , a także wyrażenie wadliwej stanowiska zgodnie z którym relacje świadków D. U. i L. D. są nazbyt ogólne, a przez to irrelevantne z punktu widzenia dokonania ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia , mimo , że potwierdzają one wersję zdarzeń do której odwoływała się skarżąca. Zgodnie z nimi to powód nie realizował obowiązków umownych , w odróżnieniu od apelującej , która miała w nich podstawę faktyczną do tego , aby ograniczyć wysokość wypłacanej T. B. (1) prowizji.

(...) tego zarzutu (...) (...) upatrywała także w nieprawidłowej ocenie przez Sąd zeznań powoda , w tym nie wskazania kryteriów na podstawie których jego depozycje zostały uznane przez Sąd Okręgowy za w pełni wiarygodne,

- błędu w ustaleniach faktycznych, mającego polegać na nieuprawnionym przyjęciu przez Sąd , iż powód nie znał przyczyn obniżenia należnego mu wynagrodzenia, a na spotkaniach , w których systematycznie uczestniczył, ustalano wyłącznie zasady współpracy , a nie cele i zadania , które powód miał wykonywać , w okresach kwartalnych , miesięcznych czy też w ciągu tygodnia.

- naruszenia art. 328 §2 kpc , wobec nie wskazania w motywach orzeczenia przyczyn dla których dokonane ustalenia Sąd oparł na określonych dowodach , innym [przeciwnym ] waloru wiarygodności odmawiając. Ta nieprawidłowość , zdaniem skarżącej, uniemożliwia poznanie toku rozumowania Sądu I instancji , które doprowadziło do przyjętej przezeń oceny prawnej roszczenia powoda.

Strona pozwana domagała się ponadto, by przed Sądem II instancji uzupełnić postępowanie dowodowe o wskazane przez nią informacje e- mailowe , obrazujące korespondencję stron , w okresie pomiędzy 21 czerwca i 4 lipca 2013r.

Motywuując zgłoszenie tych dowodów dopiero na etapie postępowania apelacyjnego strona pozwana wskazała , iż uzyskała do niej dostęp dopiero po zakończeniu postępowania przed Sądem Okręgowym.

W motywach apelacji, spółka (...) w istocie powtórzyła dotąd prezentowane stanowisko odnośnie okoliczności dotyczących wzajemnej współpracy stron oraz przyczyn dla których najpierw obniżyła T. B. (1) należną prowizję , a następnie zdecydowała się rozwiązać z nim umowę.

Akcentowała w szczególności , że prawidłowo oceniony materiał dowodowy dawał dostateczną podstawę do przyjęcia poprawności jej oceny roszczenia powoda jako pozbawionego usprawiedliwionych podstaw , w sytuacji gdy :

a/ T. B. (2) był regularnie informowany o zadaniach jakie ma wykonać , w tym o spodziewanej , przez dającą zlecenie , wielkości osiąganego wartości zawieranych umów.,

b/ nie osiągał takich , spodziewanych przez drugą stronę wyników,

c/ aprobował dokonane przez skarżącą, w okresie objętym sporem , obniżenie prowizji , co pozostało w bezpośrednim związku właśnie z niewykonywaniem przez niego tej części obowiązków umownych.

W odpowiedzi na apelację , T. B. (1) domagał się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw, oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami postępowania przed Sądem II instancji .

Powód sprzeciwił się również dopuszczeniu dowodów zgłoszonych w apelacji , oceniając je jako spóźnione.

### ***Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy strony pozwanej nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu albowiem mimo , iż w części, postawione przez nią są usprawiedliwione, w ostatecznym wyniku , rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego , uwzględniające żądanie powoda odpowiada prawu.

Na wstępie należy odnieść się do wniosku skarżącej, domagającej się uzupełnienia postępowania dowodowego przed Sądem II instancji o korespondencje e- mailową stron, mającą miejsce pomiędzy 21 czerwca i 4 lipca 2013r.

Żądanie to nie zostało przez Sąd II instancji uwzględnione , w uznaniu , że jest spóźnione , w rozumieniu normy art. 381 kpc.

Profesjonalnie zastępowana strona pozwana, nie wykazała ani nawet nie uprawdopodobniła istnienia takich okoliczności faktycznych , które pozwolić by mogły na potwierdzenie tego , iż rzeczywiście dowód z tej korespondencji , datowanej na trzy lata przed złożeniem wniosku, nie mógł być zgłoszony wcześniej , w ramach postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji, a tym bardziej , iż potrzeba taka powstała po jego ukończeniu- do której- nota bene - skarżąca nie odwołuje się motywując wniosek .

Zdaniem Sądu II instancji, zupełnie niewystarczającym, z rozważanego punktu widzenia, jest samo twierdzenie pozwanej o tym, że dowody te zostały uzyskane przez nią dopiero po ukończeniu postępowania przed Sądem Okręgowym. Pozostaje ono jedynie w sferze depozycji skarżącej, która nie wskazała na dowody za pomocą których Sąd mógłby zweryfikować ich zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy.

Przechodząc do analizy zarzutów na których opiera się konstrukcja apelacji (...) spółka z o. o. i rozpoczynając od oceny zarzutu naruszenia art. 328 §2 kpc, uznać należy, iż jest on chybiony.

Zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez Sąd Apelacyjny, w składzie rozstrzygającym sprawę, stanowiskiem Sądu Najwyższego, wypracowanym na tle wykładni tej normy, zarzut jej naruszenia jest tylko wówczas usprawiedliwiony, gdy pisemne motywy rozstrzygnięcia Sądu niższej instancji są tak wadliwe, iż nie zawierają danych pozwalających na kontrolę instancyjną tak umotywowanego orzeczenia.

Nieco inaczej rzecz ujmując, można ten zarzut podzielić jedynie wówczas, gdy w następstwie wad konstrukcji uzasadnienia nie sposób stwierdzić czy Sąd I instancji, wydając rozstrzygnięcie, prawidłowo zastosował prawo materialne i procesowe.

/ por. w tej kwestii dla przykładu, judykaty Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001, sygn. I CKN 185/01 oraz z 18 marca 2003, sygn. IV CKN1862/00, obydwie powołane za zbiorem Lex /

Tego rodzaju zasadniczymi wadami motywy ocenianego wyroku nie są obarczone i na ich podstawie ocena instancyjna rozstrzygnięcia z dnia 24 lutego 2016r jest możliwa. Taki wniosek jest wystarczającym dla odparcia stawianego zarzutu.

Wbrew argumentom apelującej, lektura uzasadnienia, mimo rzeczywiście dających się stwierdzić niedoskonałości [ o czym będzie bliżej mowa przy omawianiu zarzutu dotyczącego oceny zgromadzonych w sprawie dowodów ] pozwala na stwierdzenie, które z nich stanowiły dla Sądu Okręgowego podstawę dla poczynienia doniosłych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych i dlatego część z nich [ relacje świadków D. U. / k. 381 akt i L. G. / k. 491 akt / taką podstawą nie były. Z motywów orzeczenia wynika także - mimo pewnej zawiloci redakcyjnej - podstawa prawna w oparciu o którą Sąd Okręgowy dokonał oceny roszczenia zgłoszonego przez T. B. (1).

Kolejny z zarzutów, naruszenia art. 233 §1 kpc, jakkolwiek w części uzasadniony, nie może prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia, w sposób postulowany we wniosku środka odwoławczego.

Braki w zakresie przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonych dowodów, zasadnie, w jego ramach, wytknięte przez zapałającą mogą być przez Sąd II instancji, który samodzielnie, w ramach konstrukcji apelacji pełnej, służącej rozpoznaniu sprawy jako takiej, a nie tylko weryfikacji poprawności rozstrzygnięcia Sądu I instancji, usunięte przez jej dokonanie.

Czyniąc na wstępie to zastrzeżenie, pamiętać należy, że skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga od strony wykazania, w odwołaniu się do zindywidualizowanych dowodów, na czym polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie oceny dowodów i wynikających z niej ustaleń faktycznych, a w szczególności, dlaczego nadanie jednemu, a odmowa przyznania waloru wiarygodności innym dowodom nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [ lub ] zasadami logicznego rozumowania.

Nie jest wobec tego, dla podzielenia go wystarczające aby strona ocenie i ustaleniom dokonany przez Sąd, przeciwstawiła własną, odmienną jej zdaniem poprawną, ocenę oraz wersję okoliczności faktycznych, doniosłych z punktu widzenia treści rozstrzygnięcia.

/ por. w tej materii, wskazane jedynie dla przykładu, judykaty Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn.. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn.. III CK 3/05, obydwie powołane za zbiorem Lex /

Taka właśnie zbudowała, w zakresie motywacji, omawiany zarzut strona pozwana, dokonując z jednej strony własnej interpretacji relacji świadka D. U./ k.391 akt / , którego depozycje zasadnie zostały ocenione przez Sąd I instancji jako nieprzydatne dla ustaleń doniosłych w sprawie , wobec swojej lakoniczności.

Do argumentów przemawiających za taką oceną należy jeszcze, w formie jedynie uzupełnienia dodać , iż , jak stwierdził sam świadek , nie znał zasad rozliczeń pomiędzy stronami sporu. Co więcej , relacja ta , w żadnym swoim fragmencie , nie potwierdza zasadniczej dla stanowiska procesowego pozwanej , tezy o tym , że powód znał zakres swoich zadań w wymiarze kwartalnym , oraz , że były mu one , przed rozpoczęciem każdego takiego okresu , uprzednio, doręczane. Świadek potwierdza jedynie swój , oraz powoda, udział w organizowanych przez skarżącą spotkaniach dla omówienia zadań będących do wykonania.

Nie ma też racji pozwana , gdy w ramach tego zarzutu, neguje sposób dokonania oceny relacji T. B. (1) złożonej w charakterze strony.

Wbrew temu stanowisku Sąd Okręgowy, nie przekraczając granic wyznaczonych przez normę art. 233 §1 kpc, ocenił jego zeznania jako w pełni wiarygodne , skoro były logiczne , a ponadto niesprzeczne z treścią innych dowodów zgromadzonych w sprawie , w tym w szczególności dowodów z dokumentów .Poprawności oceny tych ostatnich nie neguje także sama skarżąca.

Zatem już tylko na marginesie należy wskazać , iż powód w swoich zeznaniach nie kwestionował tego , że uczestniczył w organizowanych okresowo spotkaniach roboczych na których ustalano zakres zadań do wykonania na nadchodzący okres , przeczył jedynie temu , aby były mu przekazywane, przed rozpoczęciem takiego okresu zadania kwartalne. Nie jest to depozycja sprzeczna z treścią pozostałego materiału dowodowego.

Podobnie , wbrew zapatrywaniu skarżącej trafnie zostało ocenione przez Sąd Okręgowy zeznanie świadka L. G. / k. 491 akt / jako bardzo ogólne i przez to nieprzydatne dla ustaleń doniosłych dla treści rozstrzygnięcia .

Wystarczy przypomnieć , że także ten świadek nie miał wiadomości na temat wzajemnych relacji umownych pomiędzy stronami i przyczyn zakończenia pomiędzy nimi współpracy. Potwierdził jedynie , będąc, podobnie jak powód, agentem (...) (...) , iż nie były przez dającą zlecenie przygotowywane plany kwartalne zadań do wykonania , a ich realizacja nie była warunkiem określania wysokości prowizji.

Ma rację strona pozwana , gdy w ramach omawianego zarzutu, podnosi nie przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy oceny zeznań świadków V. P. / k. 466 akt i R. K. (1) / k. 20-22 akt V Cps 20/15 - w załączeniu /

Ta nieprawidłowość , o czym była już uprzednio mowa, nie może zdecydować o uznaniu zarzutu za trafny albowiem może zostać usunięta przez Sąd II instancji , który jest uprawniony do samodzielnej oceny tych relacji.

Ocena ich natomiast nie stanowi dostatecznej podstawy do podważenia tak dokonanych przez Sąd I Instancji ustaleń , ani , tym bardziej, nie prowadzi do podważenia oceny roszczenia byłego agenta skarżącej, jako usprawiedliwionego.

Relacja V. P. jest nieprzydatna dla poczynienia na jej podstawie istotnych ustaleń dlatego , że jego wiedza o faktach jest ograniczona wyłącznie do końcowego czasokresu trwania współpracy koni traktowej stron. Sam świadek określa ją w granicach kwietnia – czerwca 2013r , kiedy skarżącą zdecydowała się rozwiązać umowę z powodem.

Nie ma on przy tym własnych, bezpośrednich informacji o sposobie wykonywania obowiązków umownych przez powoda. Pochodzą one z dokumentów, których rodzajów(...)P. nie precyzuje i innych osób w tym, w szczególności , świadka R. K. (1).

Zeznania świadka R. K. (1) także mają charakter ogólny.

Nie pamiętał nawet tego od którego miesiąca prowizja powoda została przez drugą stronę obniżona, chociaż to właśnie on - co wynika z korespondencji e- mail , informował do o tym fakcie .

Jego relacja potwierdza fakt odbywania periodycznie spotkań na których strony omawiały zakres zadań na poszczególne okresy jakie miał zrealizować m. in powód oraz to , że pozwana z biegiem czasu m przestała być zadowolona z efektów pracy T. B. (1).

Relacja ta nie stanowi potwierdzenia dla zasadniczej tezy strony pozwanej o tym , że powodowi były doręczane przed rozpoczęciem każdego takiego okresu kwartalne zakresy zadań do wykonania, których nie realizował, co uprawniało (...) (...) do jednostronnego obniżenia prowizji w skali przez nią określonej.

Nie ma racji skarżąca powołując kolejny zarzut , sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zważywszy na to , w czym upatruje ona tej sprzeczności , należy go , w całości, odeprzeć.

Nie ma bowiem racji spółka gdy uznaje , że wada ta polega na nietrafnym ustaleniu , iż miała podstawę do obniżenia prowizji powoda w rozmiarze w jakim to uczyniła .

Treść zgromadzonych w sprawie dowodów nie daje podstawy do wyjaśnienia dlaczego ograniczenie tego świadczenia w każdym miesiącu okresu pomiędzy lipcem 2012r , a lipcem 2013r powinno było odpowiadać wielkości zmniejszenia przyjętej przez dającą zlecenie.

W szczególności nie wynika to ani z relacji świadka K. mówiącego jedynie o następującym w czasie [ także bliżej nie sprecyzowanym i nie wiążanym przezeń z okresem ostatniego roku współpracy stron ] , postępującym niezadowolaniem pozwanej z wyników finansowych pracy powoda ani też z treści korespondencji e- mailowej stron następującej po 1 lipca 2012r.

Nie wynika to także z tak eksponowanej przez pozwaną treści korespondencji elektronicznej z 20 lipca 2012r , z której , po raz pierwszy powód dowiedział się w sposób stanowczy o ograniczeniu świadczenia prowizyjnego przez drugą stronę , w skali, która później była konsekwentnie utrzymywana.

W jej treści R. K. (1) nie podaje jakiegokolwiek przyczyny tego ograniczenia ani kryterium , które zdecydowało o jego rozmiarze. Co więcej , z dalszej korespondencji wynika , że nie były nimi obroty ze sprzedaży artykułów pozwanej realizowanej przez T. B. bo te, po lipcu 2012r bywały nawet wyższe od tych jakie osiągał we wcześniejszych okresach rozliczeniowych za którego świadczenie prowizyjne nie było obniżone. Korespondencja ta oraz pośrednio także relacja R. K. dowodzą także i tego , że zmniejszenie to miało swoją przyczynę w zmianach organizacyjnych, w zakresie struktury sieci sprzedaży o której decydowała tylko pozwana , a ściślej jej centrala w C..

Wbrew temu na co powołuje się skarżąca, nie ma można uznać za sprzeczne z treścią materiału dowodowego ustalenie Sądu Okręgowego , że powód nie znał przyczyn obniżenia należnego mu świadczenia. Wbrew jej stanowisku taka przyczyna,[ przyczyny ] , odniesiona do poszczególnych okresów miesięcznych , kiedy obniżenie miało miejsce , nie była powodowi wskazana. Milczy na ten temat tak korespondencja elektroniczna stron jak również nie mówi o tym świadek K. , poprzestając jedynie na generalnych stwierdzeniach o niezadowoleniu spółki z efektów pracy powoda.

Podnoszony przez nią zarzut nie jest trafny także o ile błąd Sądu I instancji miałby polegać na ustaleniu , że na spotkaniach organizacyjnych, w których uczestniczył także powód , nie ustalano planów kwartalnych

Sąd tego rodzaju ustalania nie czyni / por. str. 4 uzasadnienia / wskazując jedynie , że plany takie miały powstawać - także z przeznaczeniem dla powoda- przed rozpoczęciem kwartału ale nie były przygotowywane i T. B. ich/ w tym czasie / nie otrzymywał.

Uznanie , że żaden z argumentów powołanych przez spółkę (...) powołany dla uzasadnienia omówionych wyżej zarzutów nie jest uzasadniony ma między innymi i te konsekwencję , że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji , Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.



Wymagają one jednak uzupełnienia o fakty, które bądź to nie były pomiędzy stronami przedmiotem sporu bądź też wynikają z dowodów, których wiarygodność nie była przez nie negowana albo też nie została skutecznie podważona w ramach środka odwoławczego.

Uzupełnienie to przedstawia się następująco

Strona pozwana jest polskim oddziałem czeskiego holdingu zajmującego się produkcją i sprzedażą artykułów z branży (...)

/ okoliczność niesporna /

Zgodnie z treścią umowy stron z 24 lutego 2010r, T. B. (4) był przedstawicielem strony pozwanej, działającym w imieniu i na rzecz(...) (...).

Wykonując te obowiązki działał jako jednoosobowy przedsiębiorca pod firmą (...) z siedzibą w M..

Zgodnie z treścią(...) umowy powód miał prawo do wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 50 % zysku [ określanego jako tzw. „profitability” ], jaki osiągnęła dająca zlecenie ze sprzedaży produktów zrealizowanych przez niego, w okresie rozliczeniowym jakim był okres miesięczny.

Jakie elementy tworzyły zagwarantowaną w umowie prowizję, określał bliżej załącznik nr (...) stanowiący integralną część umowy,

/ dowód umowa stron z dnia 224 lutego 2010r wraz z załącznikiem nr(...). 14-20 i 28 akt /

Informacja o obniżeniu wysokości wynagrodzenia do 40 % zysku [ „(...)”] została przekazana powodowi po raz pierwszy przez dyrektora generalnego pozwanej R. K. (1) w e- mailu z dnia 20 lipca 2012r.

Powód w odpowiedzi sprzeciwił się temu, odwołując się do postanowień umowy

/ dowód korespondencja elektroniczna stron z dnia 20 lipca 2012 k. 154 akt /

W kolejnych miesiącach, okresu za jaki dochodzone jest roszczenie, w których skala ograniczenia wynagrodzenia prowizyjnego była identyczna z tą, określoną przez pozwaną jednostronnie w lipcu 2012r, powód wystawiał faktury na zmniejszoną należność, nie negując już zasadności ograniczenia należnego mu świadczenia. Przyczyną braku sprzeciwu była obawa o jego wypłatę, gdyby należał na dotychczasową jego wysokość, w sytuacji gdy zatrudniał cztery osoby przy pośrednictwie których realizował swoje obowiązki umowne. Wynagrodzenie tych pracowników zależało od tego czy sam otrzyma świadczenie prowizyjne.

/ dowód zeznanie powoda w charakterze strony k. 502-504 akt /

Umowa stron uległa rozwiązaniu na skutek wypowiedzenia jej przez pozwaną, dokonanego w czerwcu 2013r

/ okoliczność niesporna /

Łączna suma o jaką ograniczone zostało wynagrodzenie powoda, w okresie objętym żądaniem pozwu, zamyka się kwocie 95 935, 81 złotego, a kwoty tego ograniczenia za poszczególne miesiące prawidłowo określa tabela załączona do pozwu / / k.283 akt /

/ okoliczność niesporna pomiędzy stronami /

Przechodząc do oceny prawnej roszczenia T. B. (1) wskazać należy, że trafnie jego roszczenie zostało przez Sąd I instancji w całości uwzględnione, jakkolwiek przyczyny, które decydują o ocenie, iż zasadnie dochodzi od byłej kontrahentki brakującej części wynagrodzenia prowizyjnego są nieco inne aniżeli wskazał to Sąd Okręgowy.

Analizując treść wzajemnych praw i obowiązków stron umowy z dnia 24 lutego 2010r, w tym w szczególności przez jej(...) należy ocenić, że T. B. (1) był agentem strony pozwanej, a zważywszy na przyjmowany przez doktrynę prawa cywilnego podział agencji na "pośredniczą" i "przedstawicielską" należy uznać, że w relacji do dającej zlecenie (...), był agentem przedstawicielem, uprawnionym do zawierania umów z osobami trzecimi, w imieniu i na rzecz spółki z K..

/por. w tej materii bliżej uwagi J. Jezioro w komentarzu do kodeksu cywilnego pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, wydawnictwo CH Beck 2014r, E. Rott- Pietrzyk w Systemie prawa prywatnego t. 7 s.627 /

Z dalszych postanowień umowy, w tym w szczególności(...) umowy wynika, że powód był uprawniony uzyskiwać za wykonywane przez siebie czynności zarówno zwrot uznanych przez drugą stronę za zasadne kosztów swojej działalności, w okresach rozliczeniowych, jakimi były kolejne miesiące, jak i do wynagrodzenia prowizyjnego, które, co wprost wynika z brzmienia ust.(...) tego paragrafu [z zastrzeżeniem, które dla rozstrzygnięcia sporu stron nie jest istotne], miało wynosić 50 % tzw. „(...)”, czyli zysku jaki osiągała w okresie rozliczeniowym dająca zlecenie pozwana z transakcji sprzedaży produktów, zawartych w jej imieniu i na jej rachunek przez agenta.

Posługując się wykładnią językową ust.(...) umowy powiedzieć należy, że wynika z niego, iż co do zasady, strony przewidziały, że agentowi będzie należne właśnie wynagrodzenie prowizyjne w tej wysokości.

Nie zmieniało tej reguły, odwołanie się w treści tego postanowienia do załącznika nr(...) który, co także wynika z tekstu tego zapisu, miał jedynie służyć bliższemu określeniu sposobu wyliczenia „(...)”, który był podstawą dla ustalenia wynagrodzenia umownego powoda.

Jak wynikało z brzmienia ust.(...) tego załącznika na świadczenie prowizyjne składały się dwa elementy.

Pierwszy, odpowiadający jej 70 procentom, był pochodną tylko wyniku finansowego pozwanej osiągniętego dzięki działalności agenta. Pozostałe 30 % tak ustalonej wielkości zostało określone jako premia, uzależniona od wykonania zadań kwartalnych przez niego, przy czym wyraźnie wskazano, że procentowe wykonanie tych zadań będzie tworzyło współczynnik, przez który ta część świadczenia będzie mnożona, a zatem i ostatecznie ustalana, współdecydując równocześnie o wysokości świadczenia prowizyjnego, które, co do zasady, o czym była już uprzednio mowa, miało wynosić 50 % zysku strony pozwanej od transakcji dokonywanych w okresie rozliczeniowym.

Takie ukształtowanie umowne świadczenia określanego jako premia, każe ją zakwalifikować jako takie, którego przyznanie nie jest, ze strony dającego zlecenie, nagrodą dla agenta, uzależnioną wyłącznie od jego swobodnego uznania ale świadczeniem do którego, w okresie trwania umowy, agent miał prawo zawsze o ile tylko zostały przezeń spełnione pozytywne przesłanki jej otrzymania.

Takie ukształtowanie tego elementu składowego prowizji uprawnia wniosek, iż po stronie T. B. (1) istniało umowne prawo podmiotowe do tego by premię otrzymywać o ile tylko realizował będzie plany nałożone na niego przez dającą zlecenie w zakresie ilości i wartości transakcji zawartych przez niego z klientami.

Przedmiotem rozstrzyganego sporu, w warunkach takich, strony nie kwestionowały tego, że pomiędzy lipcem 2012r a lipcem 2013r pozwana wypłaciła powodowi świadczenie prowizyjne w ograniczonym zakresie oraz jaki był rozmiar ilościowy tego ograniczenia, jest pytanie czy dająca zlecenie była uprawniona do takiego jednostronnego ograniczenia i czy rozmiar tegoż, konsekwentnie przyjmowany w spornym okresie w identycznej comiesięcznej skali, był uzasadniony.

Na tak postawione pytanie należy, w świetle treści dokonanych w sprawie ustaleń odpowiedzieć przecząco.

Jak już wskazano uprawnienie prowizyjne powoda zostało tak ukształtowane, że co do zasady, miało ono wynosić 50 % wielkości nazywanej „profitability”, przy czym na wielkość tę składały się dwa elementy, w tym premia stanowiąca 30 % tej wielkości, którą obydwa współtworzyły. Należy zatem przyjmować, iż ograniczenie tego świadczenia w drodze

zmniejszenia premii było wprawdzie możliwe ale stanowiło wyjątek od umownej reguły, a zatem to przyjmująca zlecenie, decydując się na zmniejszenie prowizji, w drodze ograniczenia wysokości premii, była zobowiązana wykazać, iż istniały podstawy do dokonywanej [ jednostronnie ] jego modyfikacji.

Strona pozwana nie powołała temu obowiązku.

Nie zdołała bowiem udowodnić, że agent nie wykonywał zadań o jakich mowa w punkcie (...)do umowy stron, a w szczególności by zakres jego zaniechania usprawiedliwiał takie ograniczenie należnego świadczenia prowizyjnego, na jakie decydowała się strona pozwana przez cały okres współpracy umownej stron objęty sporem.

Po pierwsze należy wskazać, że brak jest w materiale dowodowym potwierdzenia tego, iż powodowi przekazywano dane dotyczące zadań kwartalnych, które ustalała dla niego pozwana spółka, przed rozpoczęciem każdego z takich okresów, które przypadają na czas objęty sporem. Brak tego rodzaju danych, w nawiązaniu do postanowienia pkt(...)do umowy, który nakazywał wiązać wysokość premii za każdy miesiąc z realizacją [ w ujęciu procentowym ] zadań określonych właśnie w kwartalnej perspektywie czasowej, nie pozwala ustalić czy ograniczenie wysokości premii było zasadne i odpowiedzieć w sposób uzasadniony na pytanie dlaczego nastąpiło właśnie od lipca 2012r, w sytuacji, gdy jak wynikało z relacji dyrektora generalnego pozwanej R. K. od samego początku współpracy (...)nie była zadowolona z wyników pracy powoda.

Za poczynionymi ustaleniami należy przyjąć, iż T. B. (4) był zapoznawany z zakresem nakładanych na niego zadań na [ zwykle comiesięcznych ] spotkaniach i w drodze informacji przekazywanych e- mailami. Nie zostało przez pozwaną udowodnione jednak dlaczego zakres ograniczenia premii powinien być wynosić tyle ile przyjęła dająca zlecenie.

Pozwana spółka nie starała się nawet dowodzić tego jakimi kryteriami kierowała się określając skalę zmniejszenia premii.

To, że była to decyzja zupełnie dowolna dostatecznie przekonuje relacja świadka K. [ k. 20-22 akt Cps 20/15 zgodnie z którą powinien był zmniejszyć wysokość tego elementu współtworzącego prowizję jeszcze bardziej z uwagi na złe wyniki powoda.

To, że decyzja, tak co do samego ograniczenia świadczenia powoda akurat od lipca 2012r oraz jego wielkości była dowolna przekonuje także i to, iż wielkość ograniczenia była identyczna w każdym z miesięcy spornego pomiędzy stronami okresu. (...) (...) nie starała się dowodzić istnienia jakiegokolwiek rodzaju związku pomiędzy tym zmniejszeniem, a tym w jakim zakresie T. B. nie realizował zadań jakie przed nim były postawione. W tych warunkach nie sposób mówić, o tym, że ten brak po jego stronie stanowił przyczynę a równocześnie kryterium nie wypłacania prowizji w wymiarze, który, co do zasady, po myśli ust. (...)umowy był agentowi zapewniony,

Nie może zmienić tej oceny, eksponowany w apelacji pozwanej argument o tym, że były agent nie kwestionował faktu ograniczenia prowizji oraz, że zdecydował się na dochodzenie roszczenia dopiero po tym, kiedy apelująca doprowadziła do rozwiązania umowy.

Nie jest on uzasadniony dlatego, iż po pierwsze, jak wynika z jego odpowiedzi na e- maila z 20 lipca 2012r, pochodzącego od R. K., powód kwestionował zasadność ograniczenia prowizji, a w odniesieniu do braku dalszego sprzeciwu, przy utrzymaniu przez pozwaną tego ograniczenia w kolejnych okresach rozliczeniowych, w sposób nie podważony skutecznie w apelacji, wskazał na usprawiedliwione, w świetle doświadczenia życiowego przyczyny tegoż. [ obawa o brak jakichkolwiek środków m. in. na wypłaty dla osób za pośrednictwem których wykonywał czynności agencyjne]

PO wtóre nie jest trafną także argumentacja skarżącej odwołująca się do czasu w którym powód zdecydował się na dochodzenie roszczenia. Decyzja w tym względzie pozostawała w sferze jego swobodnego uznania.

W konsekwencji, oceniając, iż pozwana, mimo ciężącego na niej obowiązku, w tym zakresie, nie dowiodła istnienia usprawiedliwionych umownie podstaw do dokonania zmniejszenia świadczenia prowizyjnego powoda w okresie

objętym sporem, należy, wbrew argumentom apelacji, podzielić stanowisko prawne Sądu I instancji, iż roszczenie T. B. (1) jest w całości zasadne.

W sytuacji uprzedniego rozwiązania węzła obligacyjnego wiążącego strony, będąc następstwem niewłaściwego wykonania zobowiązania przez pozwaną, ma ono swoją podstawę w art. 471 kc w zw z art. 758<sup>1</sup>§1 kc.

Z podanych przyczyn, w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł jak sentencji wyroku na podstawie art. 385 kpc.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikająca z niej dla wzajemnego ich rozliczenia pomiędzy stronami, zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna powodowi z tego tytułu od przeciwniczki procesowej, uwzględniając wartość przedmiotu zaskarżenia i fakt wniesienia apelacji po dniu 1 stycznia 2016r, została ustalona na podstawie § 2 pkt 6 w zw z §10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [DzU z 2015 poz. 801]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Józef Wąsik SSA Regina Kurek